

MEMORIA

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”

im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



Pamiętamy

Vol. I (II) 2011 wydanie cyfrowe – periodyk - jako @-biuletyn w formacie PDF

RROCZNICA KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ Pojednanie czy napomnienie braterskie?



WIENIAWA QUOMODO
MMXI





PREFACYA QUOMODO

Arcybiskup Stanisław Gądecki należy do najwybitniejszych znawców Biblii, a więc doskonałych znawców życia społecznego człowieka.

Jego homilia wygłoszona 10 kwietnia 2011 roku w rocznicę katastrofy smoleńskiej tchnie biblijnym **nakazem napomnienia braterskiego** wobec tego, który wyłamuje się ze wspólnoty. Ważnym elementem napomnienia jest pierwszy krok napominania biblijnego czyli rozmowa z napominanym w „cztery oczy”.

Katastrofa smoleńska, poprzez domniemany fakt jej zawinięcia (świadomego czy nie, to już inna rzecz) przez niektórych braci społeczności polskiej, wymaga napomnienia ich - zwrócenia im uwagi na grzech co najmniej zaniechania, zaniedbania czyli na fakt odejścia od wspólnoty poprzez ewidentne naruszenie interesu społecznego, narodowego. Należy przyjąć za pewnik, że **KTOŚ** z rządzących jest odpowiedzialny za katastrofę smoleńską. W przypadku ludzi honoru sprawa byłaby jasna. Niestety, ponieważ tak nie jest, zaistniała sytuacja wymaga napomnienia tych, którzy w oczywisty sposób są odpowiedzialni za katastrofę smoleńską tj. Premiera Donalda Tuska, Ministra Obrony Narodowej Bogdana Klicha, Ministra MSWiA Jerzego Millera, szefa BOR Mariana Janickiego.

Kto ma dokonać tego napomnienia?

Moralne prawo i obowiązek napomnienia mają ci, którzy są bezpośrednio przez katastrofę skrzywdzeni - rodziny ofiar (krzywda prywatna).

Ponieważ ofiary w większości pełniły funkcje publiczne, pokrzywdzonym jest też cały Naród polski (krzywda publiczna) i w imieniu Narodu głos napomnienia powinien zabrać nowy Prezydent wybrany przez Naród tj. Bronisław Komorowski. **To jest prawo i obowiązek Prezydenta napominać błądzących współpraci w imieniu Narodu.** Na obecnym Prezydencie ciąży dziedzictwo krzywdy publicznej ofiar i stąd arcybiskup Stanisław Gądecki mówi o tym, że jesteśmy wszyscy jako Naród dłużnikami ofiar. Ten dług czas zacząć spłacać!

Stanisław Gądecki nawołuje i poucza o napomnieniu. Nie można wykląć i zostawić błądzących braci w spokoju. Biblia podpowiada nam sposób napominania: najpierw w cztery oczy, następnie przy świadkach, następnie powiadamiając Kościół. Kościół jako instytucja ostateczna napominania, ustami arcybiskupa Stanisława Gądeckiego przytacza procedurę napominania, by na końcu sam Kościół mógł w sprawie zabrać głos, po wyczerpaniu dwóch pierwszych kroków.

© 2011 Wojciech Edward Leszczyński





WARSZAWA



Abp Stanisław Gądecki, wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, wygłosił [10 kwietnia 2011 roku] homilię podczas Mszy św. w archikatedrze warszawskiej. Publikujemy fragmenty kazania, śródtytuły pochodzą od redakcji.

Pamięć kosztuje

Katastrofa pod Smoleńskiem - największa z polskich tragedii w okresie pokoju - dowiodła, że pamięć może wiele kosztować. Zwłaszcza kiedy na jedną śmierć nakłada się druga. Ale właśnie dzięki owej wiernej pamięci kłamstwo katyńskie stało się jawne na całym świecie. Już choćby z tego tytułu my - Polacy - jesteśmy dłużnikami ofiar tej katastrofy. W pierwszą rocznicę tego wydarzenia - jak przed rokiem - pragniemy oddać im hołd. Czujemy się duchowo związani z tymi, którzy zginęli, ponieważ to nie śmierć rozdziela ludzi, ale brak miłości. (...).

Polska areną igrzysk

Odnosiło się wrażenie, że z solidarnościowej erupcji narodzi się nowa Polska. Tymczasem wysoka temperatura opadła. Wielu wartościowych, szlachetnych ludzi, którzy działali z oddaniem w latach solidarnościowego zrywu, zniechęciło się; odeszli lub zepchnięto ich na margines. Rozpoczęła się wyprzedaż niedawnych ideałów. Zaczęły dominować osobiste ambicje i płaski materializm. Odrodzonej ojczyźnie zaczęło brakować skrzydeł. Nie udało się uzdrowić życia społecznego. Wręcz przeciwnie. Korzystając z deprawujących wzorców przeszłości, stworzył się aspołeczny kodeks zachowań pozbawiony wszelkich hamulców. Zabrakło scalającej idei państwa. Zabrakło spoiwa łączącego wszystkich Polaków, bez względu na poglądy, wiarę i inne różnice. Zabrakło jednoczącej siły sprawczej. Nasze państwo stało się areną nieustających igrzysk prowadzonych przez zwalczające się partie, partyjki, w których liczy się jedynie zdobycie władzy, wygrana w wyborach i podział łupów.





Potrzeba ludzi sumienia

Gdy giną dzielni w narodzie, rodzi się potrzeba wychowania nowego pokolenia; wychowania młodych zdolnych do służby publicznej. Potrzeba wychowania ludzi cechujących się wielkim intelektem, roztropnością, szczerością, integralnością moralną, miłością do człowieka i polityczną odwagą. Zdolnych do słuchania w skupieniu, do budowania mostów porozumienia, nie lękających się nowości i zmian. (...)

Obowiązek przebaczenia

Co zmieniła katastrofa smoleńska w każdym z nas? Jak zmieniła patrzenie na życie i śmierć? Na moje miejsce codzienne, duchowe zmartwychpowstanie? Na służbę rodzinie? Na służbę Ojczyźnie? Na pragnienie zjednoczenia, pokoju i zgody? Gdyby zaś ona nic nie zmieniła, świadczyłoby to o tym, że owi pomarli tak odeszli, jak przyszli, i że trudzili się na próżno; że na darmo i na nic zużyli swoje siły. Jeżeli więc ktoś ma coś przeciwko tobie lub cię obraził, spróbuj mu najpierw przebaczyć. Przebaczenie jest trudną miłością; miłością, która przejmuje inicjatywę. W żadnym wypadku nie odsuwaj się od niego i nie unikaj go. Nie odsuwaj się od człowieka w milczeniu. W ten sposób stajesz się tylko zawzięty i czynisz siebie współwinnym, bo odmawiasz bliźniemu szansy na poprawę. Pokonaj przeszkodę, która wielu wydaje się nie do pokonania, i poszukaj okazji do rozmowy w cztery oczy. Jeżeli mimo to nie uda się wam dojść do porozumienia, spytaj, czy jest gotowy do przedyskutowania sprawy w obecności osoby trzeciej. Jeśli do tego z życzliwością dołączysz swoją modlitwę, uczyniłeś wszystko, co możliwe, dla pojednania.

KONIEC

Źródło: „Gość Niedzielny” Nr 15/2011





Możesz nas wesprzeć

Jeśli popierasz to co robimy i chcesz nas wesprzeć darowizną, możesz wpłacić dowolną kwotę na konto naszej fundacji

Nasze konto bankowe: PNB Paribas Fortis O/Poznań nr 81 1600 1084 0004 0501 7361 1001

Wydawnictwo
„WIENIAWA QUOMODO”
www.wieniawa.quomodo.org.pl

ISBN 978-83-926157-0-5

wydanie cyfrowe PDF
AD MMXI

© 2011 Copyright: Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego
„QUOMODO”

